

Robert Alberski

Zadowolenie z działalności wójtów, burmistrzów i prezydentów miast oraz ocena poziomu reprezentacji interesów przez władze samorządowe

Preferencje Polityczne : postawy, identyfikacje, zachowania 6, 33-46

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Robert Alberski

(Uniwersytet Wrocławski, Polska)

**ZADOWOLENIE Z DZIAŁALNOŚCI WÓJTÓW,
BURMISTRZÓW I PREZYDENTÓW MIAST ORAZ
OCENA POZIOMU REPREZENTACJI INTERESÓW
PRZEZ WŁADZE SAMORZĄDOWE**

Abstract:

This part of the report describes two problems: evaluation of the activities of reeves, mayors and presidents of cities and the problem of representing the interests of the residents by local governments. In a survey conducted in late 2012, we decided to verify two hypotheses. By the first, trust in local government results from the positive evaluation of reeves, mayors and presidents of cities activities. Second hypothesis assumes that trust is founded by the belief of the local community members, that the local governments represent their interests. The results indicate that the majority of the respondents are restrainedly satisfied with the activities of their reeves, mayors and presidents of cities. However, the majority of respondents said that local governments do not represent their interests.

Key words:

local government, executive authorities of local government, representation of interests

Wprowadzenie

Rozwój samorządności terytorialnej, który nastąpił po przełomie politycznym w 1989 roku, jest uznawany za jedno z najważniejszych osiągnięć polskiej transformacji. Jak trafnie wskazuje Janusz Okrzesik [2009: 277], „samorząd terytorialny stanowił jeden z najważniejszych czynników modernizacyjnych polskiego systemu politycznego (...). Był tym mechanizmem, który pozwolił na przyswojenie takich podstawowych zasad ustrojowych jak subsydiarność, decentralizacja i regionalizm”. Istotne jest także i to, że obie części reformy samorządowej, zarówno ta przeprowadzona przez rząd Tadeusza Mazowieckiego w 1990 roku, jak i przez rząd Jerzego Buzka w latach

1998-1999, zyskały ostatecznie aprobatę społeczną. Funkcjonowanie lokalnej władzy, mimo ujawnianych od czasu do czasu patologii, spotyka się z dość wysoką oceną obywateli. Jest to tym bardziej interesujące w sytuacji, gdy badania opinii publicznej, prowadzone przez rozmaite ośrodki, od wielu lat niezmiennie wskazują na niski poziom społecznego zaufania do instytucji politycznych. Parlament, rząd, sądy, partie polityczne zajmują z reguły ostatnie miejsca w rankingach tworzonych na podstawie opinii respondentów. Na przykład w badaniu CBOS ze stycznia 2012 roku zaufanie do partii politycznych deklarował co piąty badany (1% odpowiedzi „zdecydowanie mam zaufanie”, 19% – „raczej mam zaufanie”), a nieufność – blisko dwie trzecie (41% odpowiedzi „raczej nie mam zaufania”, 25% – „zdecydowanie nie mam zaufania”). Sejmowi i Senatowi ufało 29% respondentów (1% – „zdecydowanie”, 28% – „raczej”), nie ufało – 55% (37% – „raczej”, 19% – „zdecydowanie”). Na relatywnie niskim poziomie pozostawało zaufanie do rządu (39% respondentów „ufa”, 49% – „nie ufa”) oraz sądów (zaufanie deklaruje 45% badanych, nieufność – 44%). Na tym tle władze lokalne wypadają zdecydowanie najlepiej – w cytowanym badaniu 58% respondentów deklaruje swoje zaufanie do nich (6% odpowiedzi „zdecydowanie mam zaufanie”, 52% – „raczej mam zaufanie”), nieufność zaś – 30% (23% odpowiedzi „raczej nie ufam”, 7% – „zdecydowanie nie ufam”). Na 23 uwzględnione w tym badaniu instytucje, władze lokalne lokują się na miejscu dziewiątym (wyższe notowania mają jedynie Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, PCK, Caritas, wojsko, harcerstwo, Kościół rzymskokatolicki, policja oraz Rzecznik Praw Obywatelskich), podczas gdy sądy znalazły się na pozycji czternastej, rząd na siedemnastej, a parlament i partie polityczne znajdują się na dwóch ostatnich miejscach [BS/33/2012: 13]. Jak wynika z danych zawartych w Tabeli 1, taka sytuacja utrzymuje się od dekady.

Tabela 1. Czy, ogólnie rzecz biorąc, ma Pan(i) zaufanie czy też nie ma Pan(i) zaufania do wymienionych instytucji?

Instytucje	I 2002		I 2004		I 2006		I 2008		I 2010		I 2012	
	T	N	T	N	T	N	T	N	T	N	T	N
Partie polityczne	15	65	13	72	24	61	28	54	14	76	20	65
Sejm i Senat	28	54	21	67	30	54	39	44	21	68	29	55
Rząd	42	45	21	68	47	40	56	32	31	60	39	49
Sądy	40	49	31	60	39	51	59	29	44	45	45	44
Władze lokalne miasta / gminy	43	41	53	34	56	33	68	23	55	34	58	30
W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie mam zaufanie” i „raczej mam zaufanie” oraz „zdecydowanie nie mam zaufania” i „raczej nie mam zaufania”												

Źródło: BS/33/2012, Zaufanie społeczne, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, s. 15.

Powstaje więc pytanie, skąd bierze się relatywnie wysoki poziom

zaufania do instytucji samorządu terytorialnego? W badaniu przeprowadzonym pod koniec 2012 roku przetestowane zostały dwie hipotezy. Według pierwszej, zaufanie do lokalnej władzy wynika z pozytywnej oceny działalności wójtów, burmistrzów i prezydentów. Hipoteza druga zakłada, że zaufanie to wynika z przekonania członków lokalnej społeczności, że władze samorządowe reprezentują ich interesy.

Zadowolenie z działalności wójta, burmistrza, prezydenta

W naszym badaniu blisko połowa respondentów (44,2%) zadeklarowała zadowolenie z działalności wójta, burmistrza lub prezydenta miasta w swojej miejscowości (8,5% odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 35,7% – „raczej tak”, ponad jedna trzecia pytanych była przeciwnego zdania (22,3% odpowiedzi „raczej nie”, 13,1% – „zdecydowanie nie”). Nie miało zdania w tej sprawie aż 20,4% badanych.

Tabela 2 przedstawia rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na omawiane pytanie według województw, w których zamieszkiwali respondenci. Jak wynika z danych tam zamieszczonych, szczególnie zadowoleni z działalności organów wykonawczych samorządu w swojej miejscowości byli badani w województwach podkarpackim, kujawsko-pomorskim i dolnośląskim. Trudno wskazać powody, dlaczego akurat w tych, tak bardzo różniących się od siebie pod względem historyczno-kulturowym, społeczno-demograficznym, gospodarczym i politycznym, województwach [więcej na temat różnic między województwami zob.: Skrzypiński 2013: 50-53] oceny wójtów, burmistrzów i prezydentów miast są lepsze niż w innych. Najbardziej niezadowoleni byli respondenci w świętokrzyskim, opolskim, lubuskim i zachodniopomorskim. W dwóch pierwszych z wymienionych województw odsetek niezadowolonych jest wyższy o ponad 20 punktów od odsetka zadowolonych z działalności lokalnych organów wykonawczych. Zaskakująco duża okazała się grupa respondentów, którzy nie mieli zdania na ten temat. W niektórych województwach (np. w wielkopolskim lub małopolskim) była to prawie jedna trzecia badanych.

Tabela 2. *Jestem zadowolony z działalności wójta (burmistrza, prezydenta miasta) w swojej miejscowości – rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania (województwo).*

Województwo		Tak	Nie	Nie mam zdania	Razem
Dolnośląskie	ilość	45	22	17	84
	procent	53,6	26,2	20,2	100,0
Kujawsko-pomorskie	ilość	33	20	7	60
	procent	55,0	33,3	11,7	100,0
Lubelskie	ilość	23	21	16	60
	procent	38,3	35,0	26,7	100,0
Lubuskie	ilość	14	15	2	31
	procent	45,2	48,4	6,4	100,0
Łódzkie	ilość	34	20	17	71
	procent	47,9	28,2	23,9	100,0
Małopolskie	ilość	31	35	27	93
	procent	33,3	37,7	29,0	100,0
Mazowieckie	ilość	58	57	35	150
	procent	38,7	38,0	23,3	100,0
Opolskie	ilość	9	15	5	29
	procent	31,0	51,7	17,3	100,0
Podkarpackie	ilość	43	13	8	64
	procent	67,2	20,3	12,5	100,0
Podlaskie	ilość	15	13	3	31
	procent	48,4	41,9	9,7	100,0
Pomorskie	ilość	24	23	15	62
	procent	38,7	37,1	24,2	100,0
Śląskie	ilość	65	47	23	135
	procent	48,2	34,8	17,0	100,0
Świętokrzyskie	ilość	12	20	5	37
	procent	32,4	54,1	13,5	100,0
Warmińsko-mazurskie	ilość	18	17	4	39
	procent	46,1	43,6	10,3	100,0
Wielkopolskie	ilość	37	26	30	93
	procent	39,8	27,9	32,3	100,0
Zachodniopomorskie	ilość	19	22	8	49
	procent	38,8	44,9	16,3	100,0

W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie”.

Nasze badania nie potwierdziły obiegowych opinii, jakoby samorządność lokalna najlepiej rozwija się na wsiach i w małych miejscowościach. Jak wynika z danych zawartych w Tabeli 3, zdecydowanie najlepiej oceniają swoich prezydentów respondenci w miastach liczących od 100 do 200 tys. mieszkańców (13,9% odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 38,9% – „raczej tak”) oraz mieszkający w miastach do 20 tys. mieszkańców (7,9% odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 39,6% – „raczej tak”). Jednocześnie jednak to właśnie w tych miastach jest najwięcej niezadowolonych z działalności burmistrzów (28,7% odpowiedzi „raczej nie”, 10,9% – „zdecydowanie nie”). Najbardziej niezdecydowani są badani mieszkający w największych miastach (powyżej 200 tys. mieszkańców), gdzie blisko jedna czwarta z nich nie miała zdania na ten temat.

Tabela 3. *Jestem zadowolony z działalności wójta (burmistrza, prezydenta miasta) w swojej miejscowości – rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem struktury miejsca zamieszkania (wieś-miasto).*

Miejsce zamieszkania		Tak	Nie	Nie mam zdania	Razem
Wieś	ilość	193	167	78	438
	procent	44,1	38,1	17,8	100,0
Miasto do 20 tysięcy mieszkańców	ilość	48	40	13	101
	procent	47,5	39,6	12,9	100,0
Miasto 20-100 tysięcy mieszkańców	ilość	52	52	30	134
	procent	38,8	38,8	22,4	100,0
Miasto 100-200 tysięcy mieszkańców	ilość	57	26	25	108
	procent	52,8	24,1	23,1	100,0
Miasto powyżej 200 tysięcy mieszkańców	ilość	130	101	76	307
	procent	42,3	32,9	24,8	100,0

W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie”

Poziom zadowolenia z działalności wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast nie zależy ani od poziomu wykształcenia, ani od deklarowanego poziomu dochodów na członka rodziny. Odpowiedzi „zdecydowanie tak” lub „raczej tak” udzieliło 46,5% respondentów posiadających co najwyżej wykształcenie gimnazjalne, 43,5% badanych z wykształceniem zawodowym, 42,2% z wykształceniem średnim (lub policealnym) i 45,6% z wykształceniem wyższym. Umiarkowane lub duże niezadowolenie deklarują najczęściej osoby ze średnim wykształceniem (37,4%), najmniejszy poziom niezadowolenia cechuje osoby z wykształceniem wyższym (33,6%). Jeśli chodzi natomiast o deklarowany poziom dochodów na członka rodziny, wyróżnia się jedynie grupa respondentów o najniższych dochodach miesięcznych (do 500 zł),

w której jedynie 34,6% deklaruje zadowolenie z działalności organu władzy wykonawczej, podczas gdy niezadowolonych jest aż 45,6% badanych. Jest to o tyle zrozumiałe, że właśnie ludzi o najniższych dochodach najbardziej dotyczą decyzje finansowe podejmowane przez władze samorządowe dotyczące np. komunikacji miejskiej, zaopatrzenia w wodę czy gospodarowania odpadami. W pozostałych grupach dochodowych deklarowany poziom zadowolenia jest niemal identyczny – od 44% w przedziale dochodów 1001-2000 zł, do 46,6% w grupie deklarującej dochód w granicach 2001-5000 zł na osobę w rodzinie, podczas gdy poziom niezadowolenia osiąga w tych grupach odpowiednio 37,2% i 28,2%.

Czynnikiem zdecydowanie najbardziej różnicującym poglądy respondentów w omawianej kwestii są ich preferencje partyjne.

Tabela 4. *Jestem zadowolony z działalności wójta (burmistrza, prezydenta miasta) w swojej miejscowości – rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do wyborów do Sejmu, gdyby odbywały się w najbliższą niedzielę.*

Potencjalny elektorat		Tak	Nie	Nie mam zdania	Razem
Polskie Stronnictwo Ludowe	ilość	51	17	8	76
	procent	67,1	22,4	10,5	100,0
Platforma Obywatelska	ilość	137	65	45	247
	procent	55,5	26,3	18,2	100,0
Sojusz Lewicy Demokratycznej	ilość	54	41	13	108
	procent	50,0	38,0	12,0	100,0
Ruch Palikota	ilość	24	24	16	64
	procent	37,5	37,5	25,0	100,0
Prawo i Sprawiedliwość	ilość	84	93	51	228
	procent	36,8	40,8	22,4	100,0
Inne partie	ilość	39	50	21	110
	procent	35,4	45,5	19,1	100,0
Nie głosowałbym	ilość	91	96	68	255
	procent	35,7	37,6	26,7	100,0

W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie”.

Zwolennicy trzech partii PSL, PO i SLD deklarują ponadprzeciętny poziom zadowolenia z działalności wójtów, burmistrzów i prezydentów w swojej miejscowości. W przypadku partii tworzących koalicję rządową mamy jednocześnie do czynienia z relatywnie niewielkim odsetkiem niezadowolonych. Bardziej „spolaryzowani” są potencjalni wyborcy SLD, gdzie udział

niezadowolonych jest zbliżony do tego, jaki został odnotowany w elektoratach Ruchu Palikota, PiS i wśród niegłoszących. Znacznie niższy od przeciętnej poziom zadowolenia charakteryzuje zwolenników pozostałych partii oraz deklarujących absencję wyborczą, z kolei najwyższy poziom niezadowolenia z lokalnych organów wykonawczych deklarują zwolennicy partii innych niż parlamentarne. Co ciekawe, wśród potencjalnych wyborców partii politycznych reprezentowanych w Sejmie, jedynie wśród zwolenników PiS najliczniejszą grupę stanowią niezadowoleni. Z kolei elektoraty Ruchu Palikota oraz „innych partii” wyróżniają się wysokim poziomem odpowiedzi „zdecydowanie nie”. Jest to odpowiednio 21,9% oraz 19,1% tych grup respondentów.

Jeśli weźmiemy pod uwagę deklaracje ideologiczne respondentów, to – jak wynika z Tabeli 5 – nieco bardziej zadowoleni z działalności swoich wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast są badani o poglądach lewicowych i centrowych, z kolei w grupie ankietowanych określających się jako zwolennicy prawicy poziom satysfakcji jest niższy od przeciętnej. Co ciekawe, tylko w tej grupie respondentów odsetek niezadowolonych jest nieco wyższy niż zadowolonych. Aż 25,9% udzieliło na omawiane pytanie odpowiedzi „raczej nie”, a 14,6% – „zdecydowanie nie”.

Tabela 5. *Jestem zadowolony z działalności wójta (burmistrza, prezydenta miasta) w swojej miejscowości – rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do poglądów ideologicznych.*

Deklarowane poglądy		Tak	Nie	Nie mam zdania	Razem
Lewica	ilość	127	83	47	257
	procent	49,4	32,3	18,3	100,0
Centrum	ilość	99	60	47	206
	procent	48,1	29,1	22,8	100,0
Prawica	ilość	139	144	72	355
	procent	39,2	40,5	20,3	100,0
Nie wiem/nie potrafię określić	ilość	116	98	56	270
	procent	43,0	36,3	20,7	100,0

W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie”.

Uzyskane przez nas dane wskazują, że większość respondentów jest umiarkowanie zadowolona z działalności wójtów, burmistrzów i prezydentów w miejscowościach, w których zamieszkują. Potwierdzają to także wyniki wyborów samorządowych z 2010 roku, w których większość osób pełniących tę funkcję, jeśli starała się o reelekcję, uzyskiwała ją. Ponadprzeciętne zadowolenie deklarują przede wszystkim zwolennicy PSL, PO i SLD, ludzie o poglądach

lewicowych i centrowych, mieszkańcy dużych miast (100-200 tysięcy mieszkańców) oraz mieszkańcy województw: podkarpackiego, kujawsko-pomorskiego i dolnośląskiego. Natomiast wyższy poziom niezadowolenia cechuje potencjalnych wyborców Prawa i Sprawiedliwości oraz partii pozaparlamentarnych, osoby określające swoje poglądy jako prawicowe oraz posiadające najniższe dochody na jedną osobę w rodzinie. W ujęciu regionalnym wysoki poziom niezadowolenia cechuje zwłaszcza mieszkańców świętokrzyskiego, opolskiego, lubuskiego i zachodniopomorskiego.

Ocena poziomu reprezentowania interesów mieszkańców przez władze samorządowe

W swoich wypowiedziach publicznych działający w samorządzie politycy podkreślają, że cechą wyróżniającą ich spośród innych jest wyjątkowa troska o interesy członków lokalnych społeczności. W naszym badaniu poprosiliśmy każdego z respondentów o odpowiedź na pytanie, czy władze samorządowe w gminie (mieście) reprezentują jego interesy. Odpowiedzi twierdzącej udzielił tylko co czwarty badany (3,7% odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 23,4% – „raczej tak”), zaprzeczyło natomiast ponad 40% ankietowanych (27,8% odpowiedzi „raczej nie”, 13,7% – „zdecydowanie nie”). Duża grupa badanych, aż 31,4%, nie miała zdania na ten temat.

Tabela 6. *Władze samorządowe w mojej gminie (mieście) reprezentują moje interesy – rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania (województwo)*

Województwo		Tak	Nie	Nie mam zdania	Razem
Dolnośląskie	ilość	27	28	29	84
	procent	32,2	34,5	33,3	100,0
Kujawsko-pomorskie	ilość	20	23	17	60
	procent	33,3	38,3	28,4	100,0
Lubelskie	ilość	13	22	25	60
	procent	21,7	36,8	41,7	100,0
Lubuskie	ilość	5	14	12	31
	procent	16,1	45,2	38,7	100,0
Łódzkie	ilość	24	28	19	71
	procent	33,8	39,4	26,8	100,0
Małopolskie	ilość	21	40	32	93
	procent	22,6	43,0	34,4	100,0

Zadowolenie z działalności wójtów, burmistrzów i prezydentów miast oraz ocena poziomu...

Województwo		Tak	Nie	Nie mam zdania	Razem
Mazowieckie	ilość	35	73	42	150
	procent	23,3	48,7	28,0	100,0
Opolskie	ilość	3	14	12	29
	procent	10,3	48,3	41,4	100,0
Podkarpackie	ilość	31	16	17	64
	procent	48,4	25,0	26,6	100,0
Podlaskie	ilość	7	19	5	31
	procent	22,6	61,3	16,1	100,0
Pomorskie	ilość	16	25	21	62
	procent	25,8	40,3	33,9	100,0
Śląskie	ilość	40	61	34	135
	procent	29,6	45,2	25,2	100,0
Świętokrzyskie	ilość	5	21	15	37
	procent	13,5	56,8	29,7	100,0
Warmińsko-mazurskie	ilość	14	15	10	39
	procent	35,9	38,5	25,6	100,0
Wielkopolskie	ilość	21	31	41	93
	procent	22,6	33,3	44,1	100,0
Zachodniopomorskie	ilość	13	20	16	49
	procent	26,5	40,8	32,7	100,0

W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie”.

Dane zawarte w Tabeli 6 wskazują na znaczne regionalne zróżnicowanie opinii. Podobnie jak poprzednio, należy zwrócić uwagę na województwo podkarpackie, gdzie blisko połowa ankietowanych uznała, że władze samorządowe reprezentują ich interesy (10,9% odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 37,5% – „raczej tak”. W tym samym województwie zaledwie co czwarty badany udzielił odpowiedzi przeczącej (15,6% – „raczej nie”, 9,4% – „zdecydowanie nie”). Wyższy od przeciętnej odsetek odpowiedzi twierdzących uzyskaliśmy także w województwach: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim, śląskim i warmińsko-mazurskim. Na drugim biegunie lokują się województwa opolskie, świętokrzyskie i lubuskie, gdzie niewielka część badanych uznała, że władze samorządowe reprezentują ich interesy. W tych trzech wymienionych województwach, a także w podlaskim i mazowieckim, większość badanych udziela odpowiedzi przeczących. Ponadto w wielkopolskim, lubelskim i opolskim odnotowaliśmy znacznie wyższy od przeciętnej odsetek badanych, którzy nie mieli zdania na ten temat.

Jeśli chodzi o rozkład odpowiedzi na omawiane pytanie ze względu na miejsce zamieszkania, to obserwowane różnice nie wydają się istotne. Najczęściej odpowiedzi twierdzącej udzielali respondenci w dużych miastach (100-200 tys. mieszkańców): 11,1% odpowiedzi „zdecydowanie tak” i 23,1% odpowiedzi „raczej tak”, najrzadziej mieszkańcy miast największych (powyżej 200 tys. mieszkańców) – odpowiednio 2,0% oraz 20,8%. Dla tej kategorii respondentów odnotowaliśmy relatywnie największy odsetek niezdecydowanych (38,4% odpowiedzi „nie mam zdania”). Z kolei mieszkańcy miast średnich (20-100 tys. mieszkańców) uważają najczęściej, że władze samorządowe w ich miastach nie reprezentują ich interesów (po 24,6% odpowiedzi „raczej nie” i „zdecydowanie nie”, co daje łącznie 49,2% odpowiedzi przeczących). Nieco wyższy od przeciętnej jest również odsetek takich odpowiedzi wśród mieszkańców małych miast (do 20 tys.): 31,7% odpowiedzi „raczej nie”, 13,9% odpowiedzi „zdecydowanie nie”.

Podobnie jak w przypadku omawianego w pierwszej części artykułu pytania dotyczącego wójtów, burmistrzów i prezydentów, także i tym razem poziom wykształcenia nie okazał się czynnikiem znacząco różnicującym respondentów. W poszczególnych kategoriach uzyskaliśmy następujący odsetek odpowiedzi twierdzących: 29,6% dla respondentów z wykształceniem co najwyżej gimnazjalnym, 24,2% z wykształceniem zawodowym, 23,8% ze średnim i 30,7% z wyższym. Deklarowany poziom wykształcenia nieco bardziej różnicuje oceny przeczące. O tym, że władze lokalne w gminie „raczej” lub „zdecydowanie” nie reprezentują ich interesów, jest przekonanych 46,5% osób najniżej wykształconych, 42,2% z wykształceniem zawodowym, 45,6% ze średnim i 37,1% z wyższym.

Tabela 7 przedstawia rozkład odpowiedzi w grupach wyróżnionych ze względu na deklarowany poziom dochodów na członka rodziny. Wyróżniają się dwie skrajne grupy, w których odsetek ocen twierdzących jest wyraźnie niższy od przeciętnej, a przeczących – zdecydowanie wyższy. Taki rozkład odpowiedzi może świadczyć o tym, że władze samorządowe mają niewiele do zaoferowania zarówno mieszkańcom o najwyższych, jak i najniższych dochodach. Najbardziej spolaryzowana w ocenach jest grupa respondentów o średnich dochodach, w której zarówno odsetek ocen twierdzących, jak i przeczących jest wyższy od przeciętnej.

Tabela 7. *Władze samorządowe w mojej gminie (mieście) reprezentują moje interesy* – rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach z uwzględnieniem struktury dochodu uzyskiwanego na członka rodziny.

Deklarowane dochody		Tak	Nie	Nie mam zdania	Razem
Do 500 zł	ilość	17	49	15	81
	procent	21,0	60,5	18,5	100,0
501-1000 zł	ilość	85	144	136	365
	procent	23,3	39,4	37,3	100,0
1001-2000 zł	ilość	125	171	113	409
	procent	30,6	27,6	41,8	100,0
2001-5000 zł	ilość	57	67	67	191
	procent	29,8	35,1	35,1	100,0
Powyżej 5000 zł	ilość	11	20	11	42
	procent	26,2	47,6	26,2	100,0

W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie”.

Analizując opinie partyjnych elektoratów w omawianej kwestii, można zauważyć, że zwolennicy PSL i PO wyraźnie częściej uważają, że władze samorządowe reprezentują ich interesy. Wśród wyborców PSL 9,2% udzieliło na to pytanie odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 34,2% – „raczej tak”, a wśród stronników PO odpowiednio 4,0% i 32,4%. Jednocześnie w tych grupach ankietowanych mamy niższy od przeciętnej odsetek odpowiedzi przeczących. Z kolei najbardziej sceptyczni w sprawie reprezentowania swoich interesów przez władze samorządowe są potencjalni wyborcy Ruchu Palikota, zwolennicy innych niż parlamentarne partii politycznych oraz respondenci deklarujący absencję wyborczą. W tych grupach większość badanych udzieliła odpowiedzi przeczących. W grupie respondentów deklarujących chęć głosowania na „inne partie”, odpowiedzi „raczej nie” udzieliło 33,6% badanych, a „zdecydowanie nie” – 20,9%, a wśród zwolenników Ruchu Palikota odpowiednio 28,1% i 21,9%. Obserwujemy więc podobną tendencję, jak w pytaniu dotyczącym oceny wójtów, burmistrzów i prezydentów. Wyborcy partii rządzących wykazują relatywnie największe zadowolenie z ich działalności oraz uważają, że władze lokalne reprezentują ich interesy. Przeciwnego zdania są zwolennicy opozycji oraz niegłosujący. Nieco inaczej rozkładają się odpowiedzi wśród potencjalnych zwolenników SLD, którzy z jednej strony dość pozytywnie oceniają działalność lokalnej władzy wykonawczej, z drugiej zaś – są dość sceptyczni w odpowiedziach na pytanie dotyczące reprezentowania przez nie swoich interesów.

Tabela 8. *Władze samorządowe w mojej gminie (mieście) reprezentują moje interesy* – rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do wyborów do Sejmu, gdyby odbywały się w najbliższą niedzielę.

Potencjalny elektorat		Tak	Nie	Nie mam zdania	Razem
Polskie Stronnictwo Ludowe	ilość	33	27	16	76
	procent	43,4	35,5	21,1	100,0
Platforma Obywatelska	ilość	90	77	80	247
	procent	36,4	31,2	32,4	100,0
Prawo i Sprawiedliwość	ilość	64	94	70	228
	procent	28,1	41,2	30,7	100,0
Sojusz Lewicy Demokratycznej	ilość	27	46	35	108
	procent	25,0	42,6	32,4	100,0
Ruch Palikota	ilość	14	32	18	64
	procent	21,9	50,0	28,1	100,0
Inne	ilość	21	60	60	110
	procent	19,1	54,5	26,4	100,0
Nie głosowałem	ilość	46	115	94	255
	procent	18,0	45,1	36,9	100,0

W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie”.

Tabela 9. *Władze samorządowe w mojej gminie (mieście) reprezentują moje interesy* – rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi w deklaracjach w odniesieniu do poglądów ideologicznych.

Deklarowane poglądy		Tak	Nie	Nie mam zdania	Razem
Lewica	ilość	75	101	81	257
	procent	29,2	39,3	31,5	100,0
Centrum	ilość	64	76	66	206
	procent	31,1	36,9	32,0	100,0
Prawica	ilość	111	149	95	355
	procent	31,3	41,9	26,8	100,0
Nie wiem/nie potrafię określić	ilość	45	125	100	270
	procent	16,7	46,3	37,0	100,0

W tabeli połączono odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” oraz „zdecydowanie nie” i „raczej nie”.

Jak wynika z Tabeli 9, poglądy polityczne respondentów w niewielkim stopniu różnicują oceny dotyczące kwestii reprezentowania interesów badanego przez władze lokalne. Wyróżniają się jedynie osoby, które nie potrafią

sprecyzować swojej orientacji ideologicznej. Zaledwie 1,5% z nich udzieliło odpowiedzi „zdecydowanie tak”, a 15,2% – „raczej tak”. Przeciwnego zdania była blisko połowa tej grupy badanych (27,4% odpowiedzi „raczej nie”, 18,9% – „zdecydowanie nie”).

Jak wynika z przedstawionych danych, większość badanych uznała, że władze samorządowe nie reprezentują ich interesów. Relatywnie częściej takich odpowiedzi udzielali respondenci o najniższych dochodach, mieszkańcy średnich miast, osoby nie posiadające wyższego wykształcenia, zwolennicy opozycyjnych partii politycznych oraz respondenci, którzy nie potrafili określić swego miejsca na osi lewica-prawica. Odnotowaliśmy także regionalne zróżnicowanie odpowiedzi. Swoisty fenomen stanowi województwo podkarpackie, w którym, jak już wspomniano, dwie trzecie respondentów pozytywnie ocenia działalność wójtów burmistrzów i prezydentów, a blisko połowa uważa, że władze lokalne reprezentują ich interesy. Na przeciwległym biegunie lokują się opolskie, świętokrzyskie i lubuskie.

Zwraca uwagę wysoki odsetek odpowiedzi „nie mam zdania”. W całej badanej próbie wynosił on 31,4%, ale np. wśród respondentów mieszkających w największych miastach osiągnął aż 38,4%, w grupie badanych o relatywnie niskich dochodach (501-1000 zł) – 37,3%, wśród osób deklarujących absencję wyborczą oraz tych, którzy nie określili swojej pozycji na osi lewica-prawica – odpowiednio 36,9% i 37%. Można założyć, że spora część badanych ma problem zarówno ze zdefiniowaniem własnych interesów, jak i artykułowaniem swoich ewentualnych oczekiwań wobec struktur lokalnej władzy.

Podsumowanie

Odnosząc się do przedstawionych na wstępie dwóch hipotez, należy stwierdzić, że tylko pierwsza z nich wydaje się prawdopodobna. Dość wysoki poziom zadowolenia z działalności wójtów, burmistrzów i prezydentów, który odnotowaliśmy w naszych badaniach, może być czynnikiem wzmacniającym zaufanie do lokalnej władzy. Inaczej jest z kwestią dotyczącą działania na rzecz interesów wyborców, jednak można założyć, że w tym zakresie ich oczekiwania wobec samorządu terytorialnego nie są – jak się wydaje – szczególnie wygórowane. W przeprowadzonym w 2010 roku badaniu CBOS, w którym badano postawy wobec demokracji, zaledwie 46% ankietowanych uznało przekazanie przez państwo jak najszerszych kompetencji samorządom i organizacjom społecznym za „bardzo ważne”, 34% – „średnio ważne”, podczas gdy na przykład 69% badanych uznało za „bardzo ważne” jak najlepsze zaspakajanie przez rząd potrzeb wszystkich obywateli [BS/60/2010: 15]. W tym samym badaniu pytano respondentów czy w naszym

kraju przestrzegane są zasady demokracji. Badani najczęściej przyznawali, że istnieje wolność wyboru miejsca zamieszkania w kraju lub za granicą (46% odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 43% – „raczej tak”, 6% – „raczej nie”, 5% odpowiedzi „trudno powiedzieć”). O tym, że państwo przekazuje jak najszersze kompetencje samorządom i organizacjom społecznym jest przekonanych mniej niż połowa ankietowanych (6% odpowiedzi „zdecydowanie tak”, 38% – „raczej tak”, 31% – „raczej nie”, 5% – „zdecydowanie nie”, 20% – „trudno powiedzieć”) [BS/60/2010: 17].

Nie powinno zatem dziwić, że obywatele, oceniając funkcjonowanie instytucji samorządowych, biorą pod uwagę przede wszystkim praktyczną stronę ich działania. Pozytywna ocena wójta, burmistrza czy prezydenta miasta przekłada się zarówno na werdykty wyborcze, jak i na relatywnie wysoki – jak na polskie warunki – poziom zaufania do samorządu. Sprzyja temu także strategia lokalnych liderów, którzy koncentrują się przede wszystkim na „legitymizacji poprzez efektywność”, pomijając „legitymizację celów” [Swianiewicz, Klimska, Mielczarek 2004: 32-34]. W takiej sytuacji także obywatele przyjmują podobną perspektywę patrzenia na funkcjonowanie samorządu terytorialnego, co prowadzi między innymi do trudności w definiowaniu własnych interesów, bądź uznania, że instytucje władzy lokalnej interesów poszczególnych grup obywateli nie reprezentują.

Bibliografia:

- BS/60/2010, *Postawy wobec demokracji, jej rozumienie i oceny*, Badania Opinii Społecznej, Warszawa.
- BS/33/2012, *Zaufanie społeczne*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa.
- Okrzesik Janusz (2009), *Samorząd terytorialny jako czynnik modernizacji systemu politycznego*, [w:] R. Glajcar, W. Wojtasik (red.), *Transformacja systemowa w Polsce 1989-2009*, Katowice: Wydawnictwo REMAR.
- Skrzypiński Dariusz (2013), *W różnorodności siła? Społeczno-gospodarcza charakterystyka województw*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, K. Kobielska (red.), *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 r.*, Wrocław: Wydawnictwo REMAR.
- Swianiewicz Paweł, Klimska Urszula, Mielczarek Adam (2004), *Nierówne koalicje – liderzy miejscy w poszukiwaniu nowego modelu zarządzania rozwojem*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.